

Oglądalność TVP1 leci w dół

26 kwietnia 2016

W ostatnim tygodniu telewizyjna jedynka zanotowała najniższą oglądalność w historii badań telemetrycznych.

Poniedziałek nie był z pewnością dobrym dniem dla Jacka Kurskiego. Ogłoszone przez serwis WirtualneMedia.pl wyniki badań preferencji telewidzów wyraźnie pokazują, jak widzowie reagują na „dobrą zmianę” i „narodowe przebudzenie” realizowane przez nowego szefa TVP.

Według opracowania zrealizowanego przez firmę Nielsen Audience Measurement, pierwszy program telewizji publicznej stracił w ciągu tygodnia aż 0,79 proc. widzów, co przy ustabilizowanym rynku mediów wizualnych w Polsce jest komunikatem alarmującym. Oznacza to, że od 18 do 24 kwietnia br. TVP 1 przestało oglądać – bagatela – 42 tys. widzów. Wyraźny spadek oglądalności „jedynek” zanotowała już w pierwszej połowie kwietnia. Było to widoczne na przykładzie głównego programu informacyjnego – „Wiadomości”, który w ciągu miesiąca stracił aż ćwierć miliona widzów, a w porównaniu do ubiegłego roku – aż 644,3 tys. odbiorców.

Najpopularniejszym kanałem jest Polsat, który regularnie ogląda 11,69 proc. telewidzów. Na drugim miejscu uplasował się TVN, który nieznacznie ustępuje liderowi, utrzymując oglądalność na poziomie 11,52 proc. Dopiero trzecią pozycję zajmuje TVP1, którą jest w stanie jeszcze oglądać 10,37 proc. odbiorców.

Co na to Jacek Kurski? Prezes winą za spadek oglądalności obarcza, co ciekawe, telewidzów. Jego zdaniem jest to wynik odpływu amatorów tanich rozrywek do tabloidowych stacji. W jego telewizji fani płyty nie znajdują już ponoć swoich ulubionych rozrywek. Szef TVP zasugerował jeszcze, że badania są niewiarygodne, gdyż zostały przeprowadzone na zbyt małej

próbie – ok. 2 tys. gospodarstw domowych. Według powszechnie przyjętych kryteriów, taka liczba zbadanych stanowi jednak miarodajne źródło wiedzy nt. postaw społecznych. W reakcji na wyniki badania Kurski zamierza również przeprowadzić własne sondaże. „Jako Telewizja Polska będziemy inicjować pozytywną zmianę, żeby doszłusować do standardów krajów zachodnich. Stwórzmy narodowy instytut badawczy, taki jak w wielkich krajach Unii Europejskiej” – zaapelował Kurski.

Źródło: Strajk.eu